

Światowy indeks cyberprzestępczości

16 kwietnia 2024

Po trzech latach badań naukowcy z Uniwersytetu Oksfordzkiego i Uniwersytetu Nowej Południowej Walii stworzyli pierwszy „World Cybercrime Index”, w którym uszeregowali kraje pod kątem zagrożenia, jakie stwarzają miejscowi cyberprzestępcy. Okazuje się, że największym źródłem cyberprzestępczości na świecie jest Rosja, na drugie miejsce zestawienia trafiła Ukraina, na trzecim znalazły się Chiny, następnie USA, a po nich Nigeria.

Index opiera się na danych uzyskanych od 92 czołowych światowych ekspertów z całego świata, którzy specjalizują się w badaniu cyberprzestępczości. Ekspertów poproszono o przyjrzenie się pięciu rodzajom cyberprzestępczości. Były to: tworzenie produktów i usług (np. pisanie szkodliwego kodu, udostępnianie botnetów, shakowanych systemów czy produkcja narzędzi hakerskich), ataki i wymuszenia (np. ataki typu DoS czy ransomware), kradzież danych i tożsamości (np. phishing, kradzieże kont bankowych czy kart bankowych), oszustwa internetowe (prowadzone np. na aukcjach internetowych czy za pomocą zhakowanych kont firmowych) oraz pranie brudnych pieniędzy (np. fałszowanie kart kredytowych, wykorzystywanie słupów do transakcji finansowych). Następnie eksperci do każdej z tych kategorii przypisali kraje, które są najbardziej znaczącym źródłem takiego rodzaju przestępczości oraz by uszeregowali te kraje pod kątem profesjonalizmu, umiejętności technicznych oraz wpływu miejscowych kryminalistów na światową cyberprzestępczość.

W rankingu ogólnym udało się zebrać wystarczającą liczbę danych, by sklasyfikować aż 97 krajów. Bezapelacyjnie największym źródłem światowej przestępczości jest Rosja. Zajęła 1. miejsce, zdobywając 58,39 punktów rankingu World Cybercrime Index (WCI Score). Ukraina zdobyła 36,44 punkty,

Chiny uzyskały 27,86 pkt, USA przypadło ich 25,01, a Nigerii 21,28. Na kolejnych miejscach znalazły się Rumunia (14,83), Korea Północna (10,61), Wielka Brytania (9,01), Brazylia (8,93) oraz Indie (6,13). W niechlubnej statystyce Polska znalazła się na 16. pozycji z 2,22 pkt. Oprócz 10 wymienionych wcześniej krajów wyprzedzają nas też Iran, Białoruś, Ghana, RPA, Mołdowa oraz Izrael. Zaraz za nami uplasowały się Niemcy, Holandia i Łotwa. Stawkę krajów, dla których udało się zdobyć wystarczającą ilość danych, zamykają zaś Azerbejdżan (0,13 pkt.), Dominikana, Luksemburg, Japonia, Mali, Syria, Gwinea-Bissau i Egipt (0,08 pkt.).

Autor: Mariusz Błoński

Na podstawie: Journals.PLOS.org

Źródło: KopalniaWiedzy.pl